

DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Adres Redakcji i Adm. Piotrków Tryb. Słowackiego 18 tel. 10-21. Drukarnia 10-65.
Za tekst str. 2 — 7 odpowiada Wacław Gąsiorowski. W-wa, Widok 21, druk. „Matador”

Kamienie żółciowe

powstają wskutek złego funkcjonowania wątroby. Wątroba jest filtrem dla krwi. Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tyfoidu, mdłości, język obłożony. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtacze, otyłości, artretyzmie mają zastosowanie zioła „Cholekinaza” H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysył. labor. fiz. chem. „Cholekinaza” H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy-Swiat 5 oraz apteki i składy apteczne.

Sojusz wojskowy włosko - niemiecki

Prasa francuska twierdzi, że to „potrząsanie pięścią już nikogo nie nastraszy”

MEDIOLAN. W niedzielę po południu wydano komunikat oficjalny o przebiegu rozmów pomiędzy włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano a niemieckim ministrem spraw zagr. von Ribbentropem.

Komunikat brzmi następująco: „Włoski minister spraw zagr. hr. Ciano i minister spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop poddali w czasie rozmów, które odbyli w dniach 6 i 7 maja br. obecną sytuację polityczną szeregówemu badaniu. Mogli przy tym ponownie stwierdzić zupełną zgod-

ność poglądów swych rządów w każdym kierunku i postanowili ścisłemu związkowi, jaki istnieje między obu narodami dać wy-

raz przez szeroko zakrojony pakt polityczny i wojskowy. O bydwu mocarstwach przy tym przekonane, że w ten sposób

przyczynia się wydatnie do zabezpieczenia pokoju w Europie. PARYŻ. Spodziewaną od kilku dni wiadomość o podpi-

saniu w Mediolanie włosko - niemieckiego układu politycznego i wojskowego przyjęto w Paryżu obojętnie, nie uważając by nowy układ zmienił w czymkolwiek sytuację europejską.

W kołach francuskich wskazują, że polityczne i wojskowe kontakty włosko - niemieckie rozwijają się od dawna w ramach bardzo bliskiej współpracy. Niedzielny układ mediolański nie wnosi zatem nic nowego i może być po prostu uważany — powiadają we francuskich kołach dyplomatycznych — za nowe potrząsanie pięścią, co jednakże nikogo już nie nastraszy.

W kołach tych zwracają uwagę, że mimo, iż rozmowy min. Ciano z ministrem Ribbentropem w Mediolanie poprzedzone były rokowaniami z Japonią i Hiszpanią, oba te państwa pozostają z państwami ośmi, związane tylko paktem antykominternowskim.

Zwrot retoryczny, w którym Niemcy i Włochy stwierdzają w ogłoszonym komunikacie swe intencje pokojowe, przyjęto tu oczywiście z uznaniem.

Stan oblężenia w Kantonie

HONG KONG. Władze japońskie ogłosiły dziś w Kantonie stan wojenny. Partyzanckie oddziały chińskie zajęły w niedzielę rano stację kolejową Sun-Kai, położoną zaledwie o 22 km. od Kantonu.

O „sprawie gdańskiej”

Opinia byłego premiera francuskiego

PARYŻ. Były premier Paul Boncour wygłosił przemówienie w Blois na zebraniu b. kombatanów. Mówiąc o sprawie Gdańska, b. premier powiedział: „Idźcie o to, aby wiedzieć, czy egzystencja wolnej i niezależnej Polski jest potrzebna dla wolności, niezależności Europy oraz dla bezpieczeństwa Francji. Na pytanie to

Francja i Anglia odpowiedziały tym razem szczęśliwie: „Nie”. Minister Beck oświadczył: „Nie” na żądania kanclerza Hitlera. — Organizacje nasze, które nawet w złych czasach tyle przy czyniły się do zachowania przy jaźni francusko - polskiej powinny dopomóc obecnie, ażeby owa podwójna odpowiedź była definitywna”.

Rozmowy sowiecko-bułgarskie podczas wizyty kom. Potiemkina w Sofii

SOFIA. Zastępca sowieckiego komisarza spraw zagr. Potiemkin, przybył w niedzielę o godz. 14-ej z Istanbula. Towarzyszy mu charge d'affaires sowiecki w Sofii.

Po krótkim pobycie w gmachu poselstwa sowieckiego, Potiemkin udał się o godz. 17-ej do prezydium rady ministrów, gdzie

odbył półtóra - godzinną konferencję z premierem i ministrem spraw zagr. Kiosseiwanowem.

Następnie Potiemkin został przyjęty na dłuższej audyencji przez króla Borysa III.

O godz. 20-tej Potiemkin wyjechał via Bukareszt do Moskwy.

Akcja pokojowa Papieża na rzecz pokoju w Europie

MIASTO WATYKANSKIE. Miarodajne koła watykańskie zachowują daleko idącą rezerwę w sprawie wizyty nuncjusza apostolskiego w Berlinie mgr. Orsenigo u kanclerza Hitlera w Berchtesgaden. Nuncjusz udał się samolotem z Berlina do Berchtesgaden i od był z kanclerzem półtóra godzinna rozmowa.

W berlińskich kołach dyplomatycznych krąży pogłoski, że nuncjusz wręczył kanclerzowi pismo odręczne Ojca Świętego, w którym Papież podkreśla konieczność utrzymania pokoju między narodami przez pomoc braterską, przyjazną współpracę i serdeczne porozumienie w

odbył dłuższą rozmowę z ministrem Bonnet'em.

Koła watykańskie, nie zaprzeczają pogłoskom o mediacji pokojowej Stolicy Apostolskiej, podkreślają, że Papież Pius XII obrał za hasło swego pontyfikatu pracę nad utrwaleniem pokoju. Pierwsze orędzie papieskie było poświęcone pokojowi.

Ojciec Święty, przypominając, że jego poprzednik Papież Pius XI-ty ofiarował swe życie za pokój, wskazał na konieczność utrzymania pokoju między narodami przez pomoc braterską, przyjazną współpracę i serdeczne porozumienie w

imie wyższych interesów wielkiej rodziny ludzkości.

Również przemówienie Papieża w dniu Wielkiej - Nocy było poświęcone prawie wyłącznie pokojowi. Obecny Papież bardziej niż jego poprzednicy będzie dążył do trwałej pacyfikacji świata. W tych warunkach jest rzeczą jasną, że Stolica Apostolska nie zaniecha niczego, co służy interesom pokoju.

Nuncjusz papieski w Berlinie mgr. Orsenigo przybywa w najbliższych dniach do Rzymu i złoży Papieżowi szczegółowe sprawozdanie ze swych rozmów z kanclerzem Hitlerem.

Mussolini chory na oczy

Niespodziewana wizyta szefa rządu włoskiego w Zurychu u specjalisty

LONDYN. „Exchange Telegraph” donosi z Zurychu, jakoby Mussolini miał zapasę na poważną chorobę oczu. Mussolini jest podobno pacjentem sławnego profesora Vogta, który leczył sze reg najwybitniejszych osobistości, a m. in. premiera irlandzkiego de Valera.

Według informacji korespondenta „Exchange Telegraph” — Mussolini cierpi na kataraktę. Szef rządu włoskiego miał przy być do Zurychu specjalnym samolotem w zeszły czwartek i po konsultacji u prof. Vogta powrócić do Włoch jeszcze tego samego dnia.

Początkowo Mussolini miał

werwać prof. Vogta do Mediolanu, lecz, gdy ten ostatni odmówił opuszczenia Szwajcarii II Duce przybył do Zurychu. Jak oświadcza w kołach poinformowanych jest to już druga wizyta Mussoliniego w Zurychu. Szef rządu włoskiego ma ponownie odwiedzić prof. Vogta w najbliższej przyszłości.

Plan mobilizacji Stanów Zjedn.

NEW YORK. W San Francisco odbyła się konferencja sztabowa na której został rozpatrzony plan mobilizacji armii Stanów Zjednoczonych na wypadek wojny. Przyjęty plan przewiduje, że Stany Zjednoczone zmobilizują 1 milion żołnierzy w przeciągu 3-ech miesięcy od wybuchu wojny, a następnie będą mobilizowali po 200.000 ludzi miesięcznie.

Wyrazy uznania dla min. Becka napływają z całego kraju

Pan minister spraw zagranicznych płk. Beck otrzymał ze Lwowa liczne telegramy z wyrazami uznania dla przemówienia, wygłoszonego w Sejmie. Poza telegramem od senatu UJK i rektorów, specjalny telegram wysłał Peowiacy i Legionści.

Zamknięcie Targów Poznańskich

POZNAŃ. W niedzielę nastąpiło zamknięcie Targów Poznańskich. Frekwencja była rekordowa mimo niepogody. Ruch w mieście był bardzo duży, dzięki temu, że do Poznania przybyło dziś kilka pociągów popularnych

Telegram Peowiaków i Legionistów brzmi:

„Lwowscy Peowiacy i Legionści zasyłają ci, panie ministrze, żołnierskie podziękowanie oraz wyrazy niezmiernego zaufania za stanowisko w sprawie naszej polityki zagranicznej i oświadczają gotowość oddania wszystkich sił i doświadczeń w walce o honor Polski”.

Bezsilna wściekłość Niemców

Nie tylko opinia polska jest jednolita w ocenie przemówienia min. Becka. Mężowie stanu, wybitni publicyści i zwykli ludzie, którzy zapoznali się z tym przemówieniem w Anglii, we Francji, na Litwie, w państwach nadbałtyckich, wreszcie w Ameryce — wszyscy są zgodni; wszyscy takimi czy innymi słowami stwierdzają: mowa była spokojna, kulturalna, a jedno cześnie cechowała ją moc, jaką daje słuszność i zdecydowana wola.

A co Berlin?

Berlin swoją metodą bluzał w prasie wymyślaniem. Berlin skrupulatnie nie dopuścił do tego, by ktokolwiek słuchał zagranicznej rozgłosni, nadającej przemówienie polskiego ministra. Niemiec zapoznaje się zatem z odpowiedzią polską tylko poprzez wymyślanie swych przewodników i dyrygowanych publicystów.

Czy ucieka się kto do tego rodzaju metod, jeśli występują szczerze i w imię słuszności? Przez te urągania przebiega bezsilna wściekłość zdemanowanego mściciela pokoju.

Choć nie głośno ale w głębi duszy uznano to każdy uczywy Niemiec. I tu leży źródło rozpaczliwego niepokoju wśród poddanych Führera, niepokoju, który nie sposób ukryć przed oczyma przejeźdźnych cyfrozolców.

Kto jest mścicielem pokoju wiedzą jednak sami Niemcy.

Swieżą NAFTALINĘ do przechowania TORBY antymolowe garderoby poleca

Skład Apteczny PAWŁA PODGÓRSKIEGO w PIOTRKOWIE, Słowackiego 12.

Czy dojdzie do sojuszu wojskowego między Anglią i Sowietami

Anglia domaga się, aby Sowleci poparli każdą akcję państw zachodn.

LONDYN. Korespondent dyplomatyczny „Sunday Times”, komentując kryzys, jaki wytworzył się w rokowaniach anglo-sowieckich, pisze, że odpowiedź Anglii nie odrzuca definitywnie sowieckiej propozycji sojuszu wojskowego.

Pragnieniem rządu angielskiego jest jednak ograniczenie rokowań w pierwszym stadium do uzyskania pomocy Sowietów dla państw bałtyckich i bałkańskich na wypadek gdy Anglia i Francja będą interweniowały po stronie tych państw w zbrojnym konflikcie.

Stanowisko to nie przedstawia poważnej zmiany pierwszych propozycji angielskich, aby Rosja udzielała jednostronnych zobowiązań pomocy, w jaki kolwiek sposób państwa te pomocy zażądata. O ile Rosja nie jest gotowa do kompromisu, pisze korespondent, istnieje obawa zerwania rokowań.

Jeżeli chodzi o rokowania angielsko-tureckie, to posuwają się one szybko naprzód i należy wkrótce oczekiwać zawarcia paktu anglo-tureckiego, który obejmie interesy obu państw na Bliskim Wschodzie, w basenie morza Śródziemnego, na Bałkanach i nad Czarnym. Ostateczna forma tego paktu zależy będzie od sukcesu rokowań anglo-sowieckich.

Korespondent dyplomatyczny „Sunday Dispatch” donosi, że propozycje angielskie oznaczają, że Sowleci będą musieli autonomicznie pójść za mocarstwami zachodnimi w jakiegokolwiek akcji, podjętej przez te mocarstwa w obronie zagrożonego państwa w Europie, lecz i oznaczają one, że Anglia i Francja muszą działać pierwsze.

Dyplomacja Anglii, Rosji i Turcji wykazała ostatnio ożywołą działalność w Bulgarii, usiłując uzyskać zapewnienie, iż na

wypadek wojny Bułgaria pozostanie co najmniej neutralna. Wysiłki te przyniosły pewne rezultaty, gdyż sądząc z głosów

prasy bułgarskiej, Bułgaria nie poweźmie akcji zbrojnej celem odzyskania straconych terytoriów.

Oznacza to, że rząd bułgarski nie ma zamiaru zawarcia sojuszu wojskowego z państwami osiedlonymi przeciwko swym sąsiadom.

Mając przykład Sudetów

Polska nie może zgodzić się na ustępstwa

w sprawie Gdańska — pisze prasa angielska

LONDYN. „Sunday Times” w artykule wstępnym p. t.: „Jasna odpowiedź Polski” pisze: „Mowa płk. Becka spotkała się z ogólnymi i zasłużonymi pochwałami za jej mocny i jednocześnie rozumny ton i czym dokładniej jest ona rozpatrywana, tym wymowniej ukazują się podstawy, na których min. Beck zbudował politykę swego kraju.

Pozostawiając otwarte drzwi dla przyszłych rokowań, wyjaśnił on, że rokowania te nie mogą być interpretowane jako seria jednostronnych żądań niemieckich i jednostronnych ustępstw ze strony Polski”.

Po stwierdzeniu, że niemiecki argument wypowiedzenia paktu o nieagresji z Polską z powodu zawarcia układu polsko-niemieckiego nie wytrzymuje krytyki, ponieważ Niemcy zawarły uprzednio o wiele bardziej wiążące zobowiązania w stosunku do Włoch, autor pisze:

Tegoroczne pretensje niemieckie w sprawie Gdańska różnią się bardzo od ich zeszłorocznych pretensji o Sudety. Niemcy sudeccy nie posiadają autonomii i żądania ograniczyły się tylko do autonomii dla nich aż do ostatniej chwili, gdy kanclerz Hitler zagroził wojną. Niemcy gdańscy natomiast mają najpełniejszą autonomię, szerszą jeszcze niż udzielili im traktat wersalski.

Polska nie wtrąca się do spraw wewnętrznych Gdańska, ale pod jednym względem sprawa Gdańska i Sudetów jest podobna: gdy Niemcy okupowały zbrojnie kraj sudecki, Czechosłowacja stała się bezbronna; jeśli okupowałyby zbrojnie Gdańsk, Polska również stałaby się bezbronna.

Powrót sławnego lotnika sowieckiego

MOSKWA. Wczoraj powrócił tu sławny lotnik Mazurek, który w swoim czasie wystartował z Moskwy do lotu na trasie: Moskwa — Kazan — Tiument — zatoka Korzewnikowa — Anadyr — Anderma — Archangielsk — Moskwa.

Celem lotu było dostarczenie najnowszych wiadomości i materiałów propagandowych dla mieszkańców okolic arktycznych, a jednocześnie ustalenie trasy odcinka Archangielsk — półwysep Smidta. Trasa lotu wynosiła 7.500 klm.

Apel prez. Roosevelta w sprawie ukończenia strajku węglowego

NEW YORK. Prezydent Roosevelt zwrócił się do właścicieli kopalń oraz górników z gorącym apelem w sprawie likwidacji zatargu, który powoduje, że od 5 tygodni przeszło pół miliona górników pozostaje bez pra-

Mając przykład Sudetów przed sobą, byłoby nie do pomyslenia, aby Polska zgodziła się na ustępstwa w tej sprawie.

lub aby ktokolwiek z jej przyjaciół zażądał tego od niej. Jej stanowisko zostało wyrażone przez płk. Becka w słowach,

które nie pozostawiają najmniejszej wątpliwości, choć równocześnie są zupełnie nieprowołujące.

Ostra deklaracja japońska

przeciw władzom koncesji w Chinach

SZANGHAI. Z Tien, Tsinu donoszą, że napięcie pomiędzy władzami japońskimi z jednej a francuskimi i angielskimi z drugiej strony, przybrało znacznie na sile w końcu tygodnia.

Władze japońskie ogłosiły oświadczenie, które zapowiada podjęcie nowych kroków celem

utrzymania ładu i porządku. Tarcia, które zaznaczyły się ostatnio zostały spowodowane faktem, że władze angielskie i francuskie odmówiły władzom japońskim wydania wielu wybitnych Chińczyków, którzy mieszkają na terytorium koncesji zagranicznych.

Deklaracja japońska ogłoszona w niedzielę występuje w ostry sposób przeciwko władzom koncesji zagranicznych i zaznacza, że utrzymanie ambasad państw obcych w Pekinie oraz garnizonów w Tien, Tsinie jest obecnie przepiękaniem.

Nieuleczalnie chory milioner

„człowiek o stalowym płucu” znów przed widmem śmierci

PARYŻ. „Paris Soir” donosi z Nowego Yorku, że nieuleczalnie chory milioner amerykański Fred Snite, „człowiek o stalowym płucu”, przybędzie za kilkanaście dni do Francji i uda się do Lourdes. Snite zamówił kabine na dzień 17 maja na statku „Normandie”.

W podróży do Lourdes towarzyszyć mu będą jego rodzice, lekarz, 8 pielęgniarek, 2-ch elektrotechników i 2-ch służących. Fred Snite ma 27 lat. W r. 1936 podczas podróży do Chin zapadł on na paraliż (meningitis), w następstwie czego umieszczono go w stalowym aparacie, któ-

ry go do dzisiejszego dnia utrzymuje przy życiu.

Ojciec jego skonstruował mu specjalny samochód, w którym podróżuje w stalowym aparacie po Stanach Zjednoczonych.

Mimo swego kalectwa Snite jeździ na wycieczki i przyjmuje gości.

„Robotnicy polscy Armii”

Pod tym hasłem odbyła się potężna manifestacja w stolicy

W niedzielę na pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia armii 7-miu ciężkich karabinów maszynowych z całkowitym uposażeniem, ufundowanych ze składek robotników polskich, zgrupowanych w Zjednoczeniu PZZ.

Uroczystość zamieniła się w wielką manifestację pod hasłem „Robotnicy polscy Armii”. Udział w niej wzięło kilkanaście tysięcy delegatów robotniczych z całego kraju. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. polową, odprawioną na pl. Józefa Piłsudskiego w obecności gen. Trojanowskiego, płk. Wendy, senatorów Tomaszkiwicza i Malinowskiego. Koło ołtarza polowego ustały się delegacje ze sztabami i oddziałami piechoty.

Po nabożeństwie przemówienie wygłosił płk. Wenda, a następnie sen. Tomaszkiwicz. Gen. Trojanowski przejmując sprzęt podziękował w gorących słowach robotnikom za dar.

Po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza uczestnicy udali się do G. I. S. Z. gdzie delegacja pochodu wpisała się do księgi audiencyjnej Naczelnego Wodza Marszałka

Smigłego, Rydzę. Po tym udano się do Belwederu na którego stopniach złożono wieńiec, a w końcu do Cytadeli, gdzie złożono wieńiec pod krzyżem Traugutta.

Świątokradztwo

Zakrystian kościoła parafialnego w Radzyminie, otwierając wczoraj rano świątynię, stwierdził, iż drzwi prowadzące do zakrystii były otwarte. Po wejściu zakrystian stwierdził ślady gospodarki złodziejskiej.

Zawiadomiony ks. proboszcz dziekan, Maksymilian Kościakiewicz skonstruował kradzież dwóch srebrnych, pozłacanych puszek do komunikatów i jednej metalowej — do przechowywania świę-

tej Hostii. Ogólna wartość puszek — 1500 zł. Jedna puszka, w formie kielicha, wysokości 25 cm., na wierzchu z krzyżykiem, druga — również w formie kielicha wysokości 30 cm., wreszcie trzecia, w formie kulistej.

Świątokradcy, sądząc że świątynia, zamierzali włamać się do świątyni, ażeby skraść jeszcze cenniejsze lupy, lecz na szczęście silne drzwi i mocne zamki, oparły się. Świątokradcy niewątpliwie przyjechali z Warszawy, po czym odjechali z łupami. Policja śledczy i mundurowa zajęła się odśzukaniem sprawców.

Z komina fabrycznego w przepaść

CHORZÓW. Zatrudniony w hucie „Batory” robotnik Józef Waloszek popełnił samobójstwo w niezwykłych okolicznościach. Spał on się mianowicie w nocy na kominie huty i owinawszy sobie głowę marynarką runął z 50 metrów wysokości, ponosząc śmierć na miejscu.

Straszliwe zniekształcone zwłoki robotnika odwieziono do kostnicy.

Powołanie rezerwistów w Grecji

ATENY. Dziennik urzędowy ogłasza dekret, powołujący na ćwiczenia rezerwy telegrafistów i radiotelegrafistów, należących do roczników 1927 — 1932 i pochodzących z Tesalii, Macedonii i Epiru.

400 milionów na Pożyczkę Lotniczą

Po zakończeniu subskrypcji na Pożyczkę Lotniczą ustalono, według przewidywanych obliczeń, że do kas wpłynęło przeszło 400 milionów złotych.

Jak wiadomo początkowo obliczono sumę na 100 milionów złotych. Czterokrotnie większa suma świadczy, że w ostatnich dniach ofiarność społeczeństwa znakomicie wzrosła.

Dokładne obliczenia będą podane w najbliższych dniach.

Mussolini wygłosi przemówienie w Turynie

RZYM. Mussolini przybędzie w niedzielę dnia 14 bm. do Turynu, a następnie zwiedzi inne miasta prowincji Piemontu.

Mussolini wygłosi w Turynie wielkie przemówienie polityczne, które jest oczekiwane z ogromnym napięciem przez całe Włochy.

Mobilizacja przemysłu we Francji

PARYŻ. W sobotę ogłoszony został dekret o mobilizacji przemysłu we Francji. Na mocy tego dekretu wszyscy bezrobotni zarówno Francuzi jak i cudzoziemcy mają być zmuszeni do przyjęcia wskazanej im pracy bez względu na miejsce zamieszkania.

PEŁNA TABELA LOTERII Czwarta klasa -- 2-gi dzień ciągnięcia

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 10.000 padła na nr. 12511.
Zł. 10.000 na n-ry: 62697 91700 123905

Wygrane po zł 250

30 33 48 146 378 433 625 74 85 810 954
71 1076 7 119 293 328 42 540 99 728 32

76187 215 55 302 23 94 490 536 65 78 699
828 973 77055 217 327 47 400 519 793 937

63 605 43 744 99 827 901 931515 448 828 37
928 92110 305 38 722 816 946 93119 53

90073 108 74 93 221 23 326 87 405 535
63 605 43 744 99 827 901 931515 448 828 37

882 935 121135 231 82 83 692 755 801 85
989 122248 373 89 470 59 534 719 800 980

130127 301 10 70 506 64 625 844 80 81
926 131007 42 91 129 304 19 25 551 507 604

82 415 19 70 506 64 625 844 80 81
130127 301 10 70 506 64 625 844 80 81

80 203 387 726 826 35 1056 213 79 588

III ciągnięcie Wygrane po zł 250

89 203 387 726 826 35 1056 213 79 588

7221 344 442 70 516 87 911 8295 486 995
852 85 9261 76 568

20005 40 82 400 57 540 672 21034 71
542 734 22032 65 371 431 40 62 658 455

40042 238 335 733 41375 507 15 739
42286 389 43258 563 98 44106 210 726 87

50248 70 959 71 72 51272 925 604 44
855 911 52731 53592 54018 93 150 67 72

751 826 922 95023 248 308 467 71 511 903
94174 309 444 45 668 915 38 40 69 95261

160487 649 852 62 909 161002 375 485
502 1620303 378 418 730 46 896 949 68

IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 padła na nr. 146462.

103462 105251 162221 164424
Zł. 5.000 na n-ry: 6542 75674 79145 83625

Wygrane po zł 250
106 15 318 441 74 625 905 1216 70 479

00013 248 745 56 801 938 11521 90 799
892 938 12142 353 97 878 909 13201 470

50123 548 827 915 51047 246 432 587
52064 152 85 441 46 863 74 917 51327 97

80183 373 447 83 539 781 81531 809 926
82484 87 515 832 93 975 78 85076 629 37

160103 266 626 56 16554 880 909 162162
598 654 78 163037 265 457 74 690 889 940

Jak żyła kobieta przed tysiącami lat

Wśród wykopalisk odkrytych w Kisz (w Mezopotamji), znaleziono bardzo ciekawe dokumenty i przedmioty, ilustrujące życie kobiet przed 7000 lat. Życie Sumerek...

Tak samo, jak panie naszej ery „robiły się na bóstwo” przed spacerem po ulicach Babilonu...

Przed spacerem kąpały się i namaszczwały. Kosmetyki, róże, olejki, pachnidła przygotowywały sobie panie same...

Młoda mężatka na nowe gospodarstwo przynosiła figurkę z kości słoniowej lub gliny. Było to bóstwo, strzegące domowego ogniska...

Sumerka nie była niewolnicą swego męża; miała pełną prawo do jego majątku. Jednak zdradę ze strony kobiety karano śmiercią...

Z życia organizacji

APEL KOŁA ZW. OFICERÓW REZERWY
Zarząd Koła Związku Oficerów Rezerwy Warszawa — Północ na posiedzeniu swym w dniu 5 maja br. uchwalił...

tości patriotycznych i wycieczek krajoznawczych po Warszawie — prowadzonych przez fachowego przewodnika...

Na zebraniu dorocznym podniesiono w sprawie budowy Domu Rezerwisty w stolicy, bądź wydzierżawienia na ten cel takiego naprz. lokalu jak kino „Sfinks”...

Również poruszono sprawę prawdziwej demokratyzacji władz naczelnych i okręgowych Zw. Rez. t. j. by obok wielu pp. pułkowników, majorów, kapitanów, bądź dyrektorów...

Zebrani dokonali wyborów nowych władz. Zostali wybrani: Pułkownik rez. Nawrocki Józef — prezesem (ponownie), major rez. Olczowski Stanisław — wiceprezesem, Stelmaszczyk Jerzy, por. rez. Młodkowski Tadeusz — Komendant Koła...

Pożar strawił zapasy żywności w Lipsku

LIPSK. Olbrzymi pożar, który wybuchł tu w nocy z soboty na niedzielę strawił znaczną ilość zapasów żywności, nagromadzonych w piwnicach i składach...

OSMOGEN GASECKIEGO
MAŚC PRZECIWIUREMATYCZNA DO KAPIELI
KOJA TE BOLE.

Pożar strawił zapasy żywności w Lipsku
LIPSK. Olbrzymi pożar, który wybuchł tu w nocy z soboty na niedzielę strawił znaczną ilość zapasów żywności...

Orzeł nad „Rydz-Śmigłówką”

Koło Wołynia Tow. Rozwoju Ziemi Wschodnich opiekujące się szkołą powszechną Macierzy w Katerynówce, przysyła nam wyjątek listu nauczyciela: „Koloniję naszą zmieniliśmy na Rydz-Śmigłówkę. Katerynówka brzemieniem przyjęła od pamięci Katarzyny, czas było już tę nazwę zmienić. Aby upamiętnić chwile, które obecnie przeżywamy, sypiemy z zapalem dają swą pracę dla kopiec, wznosimy krzyż dębowy i przyświecimy do budowy domu oświatowego...

domu oświatowego. Na szczycie tego kopca będzie zrobiony obelisk z betonu, a na wierzchołku pragniemy umieścić orła z rozpiętymi skrzydłami. Czy nie znalazłby się w Warszawie ofiarodawca, który by nam takiego orła ofiarował. Musi być z metalu, aby go żadna zbrodnicza ręka nie mogła uszkodzić. Miejscowi ludzka chętnie, a nawet z zapalem dają swą pracę dla dobra Ojczyzny, chociaż bieda im doskwiera...

Dokonał 100 napadów Bandyta Chmielewskiemu grozi kara śmierci

W lutym r. b. schwytany został przez policję znany i od dawna poszukiwany bandyta Michał Chmielewski. W czasie dochodzenia wyszło na jaw, iż dokonał on przeszło 100 napadów rabunkowych na terenie całej Polski. Pomiędzy innymi Chmielewski zastrzelił dyżurnego kolejarza na stacji w Obornikach, brał udział w zamordowaniu listonosza obok wsi Skuły, poza tym strzelał w czasie ucieczki do policjantów.

Potrzebne spotkanie

LONDYN. Prasa poranna donosi, że dowódca Lej dywizji Al dershof gen. major Aleksander opuścił w niedzielę żyzni samolotem lotnisko Henday, udając się do Le Bourget. Dowódcę angielskiego, któremu towarzyszyło kilku wyższych oficerów brytyjskich, powitał na lotnisku w Le Bourget generał Blanchard oraz dowódca wojsk lotniczych, płk. de Turrenne.

POMADKI DO UST SZACHA
Wyrabiane w naturalnych odcieniach
Warszawa

DINOL — DONT
rzeczywiście najlepsza PASTA do ZĘBÓW

1914 **TADEUSZ RYŚ** 1918

PRZEZ KREW I ŁZY

WSTRZASAJĄCA POWIEŚĆ
O WOJNIE, BOHATERSTWIE I MIŁOŚCI

Sierżant - Polak, Józef Leśniak wydobyl dla nich mundury niemieckich oficerów, papiery na nazwiska Niemców i kazal przygotować sie do uciezki.

Nareszcie przyszła odpowiednia chwila. Tej nocy ani Karski, ani Dobrzyński nie zmrzyli oka. Czekali w niepokoju i napięciu otrzymania sygnału.

Nareszcie wszedł sierżant Józef Leśniak i oświadczył:

— Dzisiaj trzeba z tym skończyć. Najpóźniej za godzinę musicie stąd wyjść...

I wnet wyjaśnił im dlaczego właśnie teraz jest najodpowiedniejsza pora:

Była to noc z soboty na niedzielę. Tego wieczora oficerowie udają się do miasta na zabawę, to też można najłatwiej przejść przez straż... Poza tym jest to ciemna noc bezksiężycowa.

Powinni unikać przy wyjściu innych wojskowych Niemców, którzy mogą wszcząć z nimi rozmowę.

— Powrócę raz jeszcze, aby przypomnieć, kiedy droga będzie wolna... Proszę ubrać się szybko...

Zanim wyszedł, raz jeszcze zapytał ich czy pamiętają dobrze swe nazwiska i podał im hasło, które brzmiało tej nocy: Paryż — Petersburg...

Gdy strażnik zwrócił się do nich: „Paryż”, powinni mu odpowiedzieć: „Petersburg”, strażnik nie będzie miał już wątpliwości, że są to swoi ludzie...

Odzew był w obozie dla jeńców wprowadzony dlatego, że straż zmieniała się tu nader często, i nie zawsze znała oficerów i podoficerów z miejscowej komendantury.

Na straży przy bramie stał tej nocy żołnierz, którego przysłano tu przed dwoma dniami.

Parol nie był przypadkowy: miał swój sens polityczny, i miał na celu przypomnieć żołnierzom niemieckim o celach wojny. Paryż — Petersburg oznaczało, że armia niemiecka wkroczy do tych dwóch stolic na Wschodzie i na Zachodzie.

— A więc, szybko! — rzucił Leśniak, i wyszedł z pokoju. Ten patriota polski, który nosił na sobie mundur niemieckiego podoficera, spacerował tej nocy po podwórzu, kontrolował strażę, a w rzeczywistości czekał odpowiedniej chwili...

Karski i Dobrzyński przebrali się tymczasem w mundury niemieckich oficerów, przylepili wąsy, i spoglądając do lustra, pytali siebie na wzajem, chcąc jak gdyby upewnić się:

— No, jak tam wyglądam?

— Świetnie — dodawali sobie otuchy.

— Któż by pomyślał, że wojna zmusi mnie do tego, abym stał się aktorem... — żartował Dobrzyński.

— Tak jest, przyjacielu — odrzekł Karski — życie jest teatrem, zaś ludzie aktorami...

— Oby się tylko to udało...

Gdy spoglądali tak do lustra nie mogli siebie poenać.

A jednak serca ich napelniły się trwogą. Czasem ogarniał ich lęk, który starali się jednak opanować.

— Co słyhać u ciebie, Otto Brughel? — zapytał Karski Dobrzyńskiego, chcąc dodać mu odwagi.

— Jak się macie, kamerad Franz Kirchner — odrzekł Dobrzyński, uśmiechając się.

— Zupelnie dobrze...

— No, to pójdziemy na zabawę, na cześć naszego cesarza i...

Żartowali, ale strach ich nie opuszczał. Chcieli przyzwyczaić się do swej nowej roli. W tej chwili wszedł jednak Józef Leśniak i z zapartym tchem zapytał:

— Jesteście gotowi?

Gdy ich dokładnie obejrzał, dodał zadowolony:

— Świetnie, jak typowi pruscy żołnierze... Trzymajcie się mocno, i do widzenia — pożegnał rzucając im jeszcze nieco pieniędzy na drogę — Sądę, że na bilety starczy wam...

— Tak, tak, obyśmy już mogli o tym myśleć...

— Teraz najlepsza okazja... A więc, nie traćcie czasu... A parol znacie?

— Pamiętamy...

— To, możecie sobie pójść...

— Do widzenia — uściskał Karski przyjaźnie dłoń Leśniaka, oczy jego zaszyły mgłą — Do widzenia, w niepodległej Polsce!...

— W wolnej Polsce — odrzekł wzruszony Leśniak — Kto wle, czy dożyje tego, abyśmy Szwabom odebrali naszą ziemię...

— Sądę, że dożyjemy tego wszyscy

— Do widzenia

Leśniak wyszedł pierwszy i stanął w oknie kancelarii, aby móc ujrzeć, jak jeden po drugim wychodzą Karski i Dobrzyński, kierując się do bramy.

Obydwaj oficerowie „niemieccy” szli z niepokojem w sercu. Wiedzieli, że strach może ich teraz zgubić, że może zwiększyć niebezpieczeństwo. Czyż jednak zawsze można być panem siebie?

Ale im bardziej zbliżała się niebezpieczna chwila — czuli w sobie dziwną moc. Nic ze sobą nie mówili, ale każdy z nich był teraz gotowy nawet walczyć ze strażnikiem, położyć go trupem, i nie poddać się...

— Niech Opatrzność ma ich w swej opiece — życzył im Józef Leśniak, spoglądając przez okno w ślad za nimi.

Ale im bardziej zbliżali się do bramy, czuli w sobie coraz więcej mocy, mimo iż serca były wciąż nie-

spokojnie. Rozmawiali ze sobą rozmyślnie po niemiecku, rzucając słowa, które nie miały żadnego związku:

— Kreuzdonnerwetter...

— Die verfluchte Russen...

Ciemna noc dopomogła im przejść nieopstrzeżenie: oto są już przy strażniku, który stoi w bramie. Gdy się doń zbliżyli, wyprężył się strażnik i zawołał:

— Paryż!

— Petersburg! — odrzekli „oficerowie”.

Strażnik wyprostował się i otworzył sam bramę.

Oto są już po drugiej stronie parkanu z drutów, oddychają wolnym powietrzem...

— Nareszcie wolni! — ujęli się obydwaj przyjaciele pod ramię, jak gdyby nie wierzyli jeszcze, że są już na prawdę wolni...

(Dalszy ciąg jutro).

Skladaicie ofiary na F. O. N.

Szary pracownik kolejowy -- torowy

czuwa niezmiernie nad bezpieczeństwem podróżnych i taboru

Jadąc w wygodnym przedziale pociągu, z całą pewnością nie zastanawiamy się nad tym, ile pracy i wysiłku włożyć trzeba w zapewnienie podróżnym bezpieczeństwa, ile trudu i muzułu kosztuje utrzymanie regularności ruchu.

O szarych pracownikach kolejnictwa mało wiemy. Powiedzmy sobie nawet, że nie wiemy nic. Jak wygląda odpowiedzialna ich praca? Warto zapoznać się z nią i ocenić jej znaczenie.

DROBIAZGOWA STARANNOŚĆ

W kolejnictwie niedokładności czy niedopatrzeń być nie może. Już od chwili przystąpienia do sypania nasypu i układania szyn zwraca się nieustannie baczna uwaga na pracę. Najmniejszy błąd kosztować może w przyszłości dziesiątki istnień ludzkich.

Z tych przyczyn odpowiedzialność władz nadzorujących budowy oraz wszystkich bez wyjątku pracowników jest bardzo wielka.

PRACA TOROWEGO

Skoro linia kolejowa jest już wykończona i oddana do użytku, dzieli się ją na poszczególne odcinki, długości około 12 kilometrów każdy. Oddaje się je następnie pod opiekę torowych, którzy są odpowiedzialni za stan toru swego odcinka.

Praca ta jest uciążliwa, wymaga stałej czujności i znajomości rzeczy. Czy jest pogoda, czy deszcz pada lub sroży się zadymka, torowy trwać musi niezmiernie nad bezpieczeństwem. Obchodząc swój odcinek bada on stan szyn i pokładów, działanie sygnałów, czywa, by jakaś zbrodnica ręka nie spowodowała straszliwej katastrofy.

NEDZNE UPOSAZENIE TOROWYCH

Z całą pewnością większość z czytających sądzi, że płaca torowych jest bardzo wysoka. Niestety, zarobki ich są w stosunku wręcz odwrotnym do ich odpowiedzialnej i ciężkiej pracy.

Na ogół uposażenie ich waha się w granicach od 150 do 175 złotych. Gdy odejdą od tego najprzeróżniejsze potrącenia, torowy otrzymuje na rękę sumę, która wystarcza na skromne zaledwie utrzymanie. A przecież większość z tych ludzi ma żony i

wychowuje liczne potomstwo.

Sprawa urlopów również nie jest zbyt pomyślna. Torowy korzysta z 15 dni urlopu rocznie i ma prawo pozostawić swój odcinek bez dozoru przez dwa dni w miesiącu.

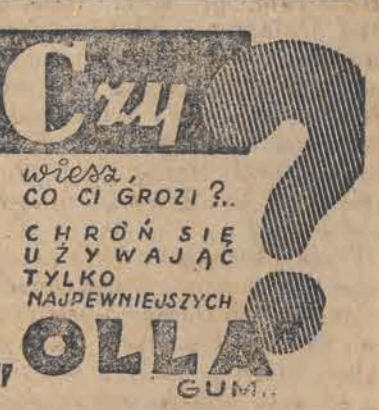
STAN TEN MUSI SIĘ ZMIEŃCĆ

Odpowiednie władze powinny jak najszybciej zająć się poprawą losu torowych. Niezależnie od podniesienia uposażeń, powinni oni być zaopatrzeni w przełomne schrony, w których mogliby szukać schronienia przed deszczami i zawieruchami podczas obchodu odcinka, w ubrania ochronne i t. p.

Warunki życiowe torowych nie powinny pozostać takimi, jakimi są obecnie.

Na barkach tych szarych i nieznanych pracownikach kolejowych spoczywa odpowiedzialność za setki istnień ludzkich i za kosztowny sprzęt będący własnością Państwa.

Gdy w ciemną i zadeszczoną ohydnie noc mkną będziemy w ciepłym i przytulnym przedziale, pomyślimy o pracy torowych. Jedno ich niedopatrzeń czy nieuwaga — a pędzący po stalowym szlaku pociąg zmieni się w żalosne rumowisko pogiętego żelazstwa, wśród którego walać się będą skrwawione strzępy ciał ludzkich. (r.)



Nowe „myśliwce” angielskie

skutecznie walczyć będą z bombowcami

Korespondent lotniczy „Sudnay Times” donosi, że niemal wszystkie angielskie eskadry myśliwskie zaopatrzone są obecnie w najnowsze typy samolotów. Szereg eskadr dysponuje najbardziej nowoczesnym typem pocigowym „Spitfire”, który osiągnął szybkość maksymalną 580 km. na godzinę, a inne eskadry składają się z „Hawker - Hurricane” o szybkości 540 km. na godzinę.

W ten sposób angielskie lotnictwo two myśliwskie zaopatrzone jest w samoloty szybsze o 130—170 km na godzinę od najszybszych bombowców.

Skuteczność lotnictwa obronnego angielskiego w walce z bombowcami wykazana została podczas specjalnych manewrów lotniczych w zeszłym tygodniu, w którym samoloty myśliwskie zmusiły bombowce do cofnięcia się.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**

DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.

KOWALSKINA

stosuje się również

PRZY PRZEZIEBIENIU, GRYPIE: KATARZE

